

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania R. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 grudnia 2010 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 czerwca 2010 r.,

1. oddala zażalenie,

2. radcy prawnemu R. M. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego 120 (sto dwadzieścia) złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu zażaleniowym, przy czym kwotę tę należy podwyższyć o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem odrzucono apelację jako wniesioną po terminie.

Sąd pierwszej instancji, po odrębnych wnioskach, doręczył pełnomocnikom skarżącego odpis wyroku z uzasadnieniem: 7 grudnia 2009 r. jego żonie i 8 grudnia 2009 r. adwokatowi z wyboru.

Skarżący 21 grudnia 2009 r. wniósł apelację do Sądu Apelacyjnego i ten Sąd 22 grudnia 2009 r. przesłał ją listem poleconym do Sądu pierwszej instancji, który potem przedstawił ją Sądowi Apelacyjnemu.

Postanowieniem z 18 czerwca 2010 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację, gdyż dwutygodniowy termin do jej wniesienia upłynął 21 grudnia 2009 r., albowiem termin należało liczyć od 7 grudnia 2009 r., to jest od doręczenia orzeczenia żonie skarżącego. Przekroczenie terminu wynikało z wniesienia apelacji do Sądu Apelacyjnego zamiast do Sądu pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 listopada 2000 r., IV CKN 1420/00, LEX nr 536882). Oceny tej nie zmienia doręczenie 8 grudnia 2009 r. orzeczenia drugiemu pełnomocnikowi (postanowienia Sądu Najwyższego: z 1 września 1958 r., II CR 744/57, OSNC 1960 nr 1, poz. 18; z 27 kwietnia 2007 r., I CZ 26/07, LEX nr 319605).

W zażaleniu zarzucono naruszenie art. 369 § 1 k.p.c. w związku z art. 165 § 2 k.p.c., art. 141 § 3 k.p.c. oraz art. 373 k.p.c., przez przyjęcie, że apelację wniesiono po upływie przepisanej terminu. Doręczenia dokonano obu pełnomocnikom wbrew dyspozycji z art. 141 § 3 k.p.c. Przepis art. 165 § 2 k.p.c. nie wymaga aby przesyłka została nadana do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, co przy zastosowaniu wykładni językowej uzasadnia twierdzenie, że termin do złożenia apelacji nie został uchybiony. Ponadto 22 grudnia 2009 r. apelacja została nadana pocztą do Sądu właściwego. Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że termin do jej wniesienia został zachowany, albowiem 22 grudnia upływał termin do złożenia apelacji liczony dla pełnomocnika adwokata. Bezspornie Sąd pierwszej instancji zgodnie z art. 141 § 3 k.p.c. powinien dokonać wyboru pełnomocnika dla strony (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 października 1999 r., III CZ 109/99, LEX nr 528180) i powinien to być pełnomocnik „wiodący”, którym z racji wykształcenia powinien być reprezentujący ubezpieczonego adwokat. W sytuacji jednak, gdy doręczenie dokonane zostało pełnomocnikom brak jest podstaw prawnych, aby względem jednego z nich ograniczyć *de facto* długość terminu, co ma bezpośrednie przełożenie na ograniczenie uprawnień strony. Przeciwna wykładnia prowadzi do nieuzasadnionego skrócenia terminu do wniesienia apelacji, który jest terminem ustawowym. Jeśli bowiem czynności pełnomocników są jednakowo skuteczne względem stron, to brak jest podstaw prawnych do przyjęcia niekorzystnej dla

strony wykładni zgodnie z którą, czynności podjęte względem pełnomocników przez Sąd, mają inny skutek do każdego z pełnomocników w zakresie biegu terminu, kiedy odbiorą przesyłkę w innych datach. W sytuacji takiej termin do dokonania czynności procesowej doznaje *de facto* ograniczenia względem pełnomocnika, który odebrał orzeczenie później. Skoro ustawodawca nie wykluczył ustanowienia w postępowaniu cywilnym większej ilości pełnomocników, to *ratio legis* takiego uprawnienia strony nie może prowadzić do sytuacji, w której powoduje to dla niej ujemne skutki procesowe, gdyby bowiem w niniejszej sprawie dla czynności procesowej liczyć termin biegnący dla adwokata apelacja tak czy inaczej złożona zostałaby terminowo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Zgodnie z art. 369 § 1 k.p.c. apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem.

Nietrafne jest zatem twierdzenie, że prawidłowe było wysłanie apelacji do Sądu Apelacyjnego, skoro poprzestaje na przepisie art. 165 § 2 k.p.c., a pomija właśnie przepis szczególny art. 369 § 1 k.p.c., który jednoznacznie określa sąd do którego wnosi się apelację („do sądu, który wydał zaskarżony wyrok”). Nie ma zatem podstaw do zmiany stanowiska dotychczasowego orzecznictwa (powołanego w zaskarżonym postanowieniu). Apelacja nieprawidłowo została zatem wysłana do Sądu Apelacyjnego, zamiast do Sądu pierwszej instancji.

Z przepisu art. 369 § 1 k.p.c. wynika też odpowiedź na dalsze zarzuty zażalenia. Określa on podstawowe reguły, a więc to, że jest tylko jeden, a nie wiele (różnych) terminów do wniesienia apelacji, oraz że początek tego terminu wyznacza doręczenie stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem.

Jeżeli strona ma pełnomocnika, to doręczenie pisma pełnomocnikowi jest równoznaczne z doręzeniem stronie (art. 133 § 3 k.p.c.).

Jeżeli jest kilku pełnomocników jednej strony, sąd doręcza pismo tylko jednemu z nich (art. 141 § 3 k.p.c.).

Naruszenie tego ostatniego przepisu nie oznacza, że poprzez doręczenie kolejnemu pełnomocnikowi wyroku sądu pierwszej z uzasadnieniem otwiera się późniejszy termin do wniesienia apelacji.

Skład rozpoznający zażalenie podziela dotychczasowe stanowisko orzecznictwa (wskazane w zaskarżonym postanowieniu orzeczenia II CR 744/57 i CZ 26/07). Jeżeli więc strona ma kilku pełnomocników, to termin do wniesienia środka odwoławczego biegnie od daty doręczenia orzeczenia jednemu z nich. Doręczenie odpisu orzeczenia któremukolwiek z pełnomocników strony jest równoznaczne z dokonaniem doręczenia stronie, z czym wiąże się rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia apelacji.

W sprawie termin do wniesienia apelacji rozpoczął więc bieg od doręczenia orzeczenia pełnomocnikowi 7 grudnia 2009r.

Wbrew zażaleniu nie ma podstaw do różnicowania pełnomocników na „wiodących” lub „fachowych”. Przymus związany z reprezentacją strony przez fachowego pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem Najwyższym nie obowiązuje w postępowaniu apelacyjnym. Żona skarżącego była pełnomocnikiem procesowym pełni uprawnionym do działania. Otrzymała odpis orzeczenia 7 grudnia 2009 r. i apelację wniósł sam skarżący a nie jego pełnomocnik adwokat, któremu odpis wyroku Sądu pierwszej instancji doręczono 8 grudnia 2009 r. Skoro termin do wniesienia apelacji jest ściśle oznaczony, to nie może być różnie oznaczony w zależności od tego, któremu pełnomocnikowi doręczono orzeczenie. Wszak ta sama argumentacji o „wiodącym” (fachowym) pełnomocniku byłaby również bez racji i nieuprawniona do różnicowania pełnomocników adwokatów lub radców prawnych.

Prawo strony do kilku pełnomocników nie uprawnia jej do uzyskania kolejnych terminów do wniesienia apelacji, czyli późniejszych od przyjętego w ustawie, gdyż w tej materii regulacja jest jednoznaczna (art. 369 § 1 k.p.c.).

Błąd polegający na naruszeniu art. 141 § 3 k.p.c. nie jest zdarzeniem, które pozwalałoby na odstępianie od wskazanych reguł.

Nie doszło więc do „ograniczenia terminu względem pełnomocnika”, któremu później doręczono orzeczenie, gdyż prawidłowe jest jedno doręczenie pisma stronie i jeden termin do wniesienia apelacji. Innymi słowy wskazane wyżej reguły

nie mogą być inne dla strony, która występuje bez pełnomocnika oraz dla strony która ma jednego lub wielu pełnomocników.

Z tych motywów oddalono zażalenie (art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

O kosztach zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu orzeczono uwzględniając przepisy rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (§ 2 ust. 3, § 12 ust. 2 pkt 2, § 16).